



Grzegorz Bolesław Głupczyk

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Peryferie społeczne jako przestrzeń profilaktyki zachowań ryzykownych

Peryferie społeczne – zarys teoretyczny

Peryferie społeczne i powiązana z nimi tematyka porządku i stabilizacji społecznej tradycyjnie podejmowana w ramach społecznego dyskursu naukowego okazują się – przy uświadomieniu sobie pewnych mechanizmów charakterystycznych dla przestrzeni peryferyjnych – niesłychanie istotne przy projektowaniu działań z zakresu profilaktyki zachowań ryzykownych. Peryferie społeczne stanowią przeciwieństwo przestrzeni określanych jako centra społeczne, traktowane są jako „konkretne miejsca w przestrzeni, ale także specyficzna struktura działań, ról i osób usadowiona w sieci instytucji”¹. Peryferie społeczne – w ujęciu tradycyjnym – to obszary geograficzne, położone poza centrum i w związku z tym bardzo często skazane na pewne upośledzenia. Społeczne ujęcie tego pojęcia wskazuje na jeszcze inne jego konotacje, peryferie społeczne bowiem to część przestrzeni miejskiej, obszar zmagający się z licznymi problemami i trudnościami, który umiejscowiony jest w bezpośrednim sąsiedztwie umownego centrum lub stanowi jego część.

Powstawanie obszarów umownie nazywanych peryferiami społecznymi powiązane jest z globalizacją, która w dużym uproszczeniu może być ujmowana jako proces ekonomiczny polegający na wolnym

¹ I. Butmanowicz-Dębicka: *Peryferia kulturowe czy mentalne? Pozaracjonalne źródła wiedzy w kontekście definicji peryferyjności*. W: *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*. Red. K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015, s. 29.

przepływie czynników wytwórczych, co w konsekwencji prowadzi do umiędzynarodowienia procesu produkcji dóbr opartego na globalnych strategiach działania firm². Globalizacja – jako proces – nie powinna być oceniana negatywnie, niemniej powiązana jest z ogromną polaryzacją społeczeństw, która następuje niejako samorzutnie w wyniku procesów globalizacyjnych. Globalizacja przyczynia się – co warto podkreślić – do powstawania niespotykanych wcześniej możliwości dla pewnych grup społecznych, jest jednak również powiązana ze zjawiskiem narastania nierówności społecznych wewnątrz społeczeństw. Ogromne możliwości dla niektórych wiążą się z ogromnymi trudnościami dla tych, którzy pozostają poza głównym nurtem; ci właśnie ulegają marginalizacji, zwiększa się bowiem dystans między poszczególnymi warstwami i grupami społecznymi³. Współcześnie możemy wyodrębnić trzy warstwy społeczne, różniące się sposobem reakcji na procesy globalizacyjne; każda z tych grup inaczej zareagowała na te procesy, w efekcie pojawił się zysk lub strata w różnych sferach funkcjonowania społecznego ludzi do tych grup należących. Te trzy warstwy społeczne to: superbogacze, niezdecydowani i wykluczeni lub zmarginalizowani⁴. Podział taki w pewnej części jest efektem dominującego podejścia, które prezentują międzynarodowe instytucje. Skupiają się one w większym stopniu na polityce fiskalnej niż na budowaniu kapitału społecznego czy wzmacnianiu ochrony socjalnej⁵, w rezultacie często grupy wykluczonych i zmarginalizowanych zostają zauważone dopiero w sytuacji granicznej lub krytycznej. Polaryzacja społeczeństwa związana z globalizacją prowadzi do takich negatywnych zjawisk, jak: dyferencjacja, atomizacja i wzrost indywidualizmu. Pogłębia się przepaść między bogatymi i biednymi, a ci ostatni stają się jeszcze biedniejsi i jeszcze boleśniej to odczuwają. Atomizacja i dyferencjacja z uwagi na istniejącą przepaść między tymi dwiema grupami nigdy wcześniej nie była tak dotkliwa⁶.

Z perspektywy ostatnich lat w Polsce można wskazać na dwa ważne czynniki, które miały ogromny wpływ na kształt i rozmiar grup osób wykluczonych, głównych mieszkańców stref peryferyjnych. Pierwszym była transformacja ustrojowa, drugim – globalizacja. Oba należy

² A. Zachorowska-Mazurkiewicz: *Społeczne implikacje dysproporcji ekonomicznych w zglobalizowanym świecie*. W: *Oblicza nierówności społecznych*. Red. J. Klebanik. Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury, 2007, s. 75.

³ Ibidem, s. 81.

⁴ Podaję za: ibidem, s. 82.

⁵ Ibidem, s. 84.

⁶ J. Piwowarczyk: *Bieda jako wyzwanie*. Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2016, s. 120.

traktować jako procesy rozciągnięte w czasie, oba jednak mają wpływ na wzrost nierówności społecznych i w konsekwencji na rozwój ubóstwa. Ubóstwo w Polsce – od lat dziewięćdziesiątych XX wieku – warunkowane było zmiennymi czynnikami, dlatego możemy wyodrębnić pewne charakterystyczne okresy jego rozwoju: lata 1990–1994 cechował silny wzrost ubóstwa powiązany z dużym wzrostem bezrobocia i redukcją zakładowych świadczeń socjalnych; w latach 1995–1996 pojawiła się stabilizacja powiązana z redukcją ubóstwa absolutnego i utrwaleniem się ubóstwa związanego z bezrobociem strukturalnym; lata 1997–1998 to wzrost ubóstwa absolutnego i względnego, przy poprawie przeciętnej sytuacji dochodowej rodzin; i okres ostatni – zaczął się w 1999 roku i trwa nadal – który cechuje się spowolnieniem dynamiki dochodów i wzrostem zagrożenia ubóstwem, co wiąże się z pogorszeniem sytuacji społeczno-gospodarczej⁷. Ubóstwo, które ujawniło się w okresie transformacji, dla wielu miało charakter tymczasowy, ale w odniesieniu do pewnych typów gospodarstw – czyli (unikam tutaj terminologii ekonomicznej) w odniesieniu do pewnych grup społecznych czy rodzin – od 1997 roku odnotowuje się widoczny wzrost poziomu ubóstwa obiektywnego, co przekłada się na wzrost ilości rodzin i ludzi, którzy funkcjonują poniżej minimum egzystencji⁸. Polaryzacja społeczeństwa powiązana z nierównościami społecznymi mimowolnie sprzyja tworzeniu się stref społecznych, które możemy uznać – początkowo gospodarczo, a w dalszej perspektywie również społecznie i mentalnie – za peryferie.

Peryferie społeczne – po uwzględnieniu kontekstu negatywnych zjawisk społecznych – nazywane są gettami lub enklawami biedy. Określenie „getto” wskazuje, że mamy do czynienia z przestrzenią napiętnowaną, miejscem stygmatyzującym⁹. **Getto biedy** zatem to przestrzeń mająca cechy, które wyróżniają ją spośród innych, to przestrzeń wyraźnie zdyskredytowana w relacji do innych przestrzeni, miejsce, które stygmatyzuje swoich mieszkańców¹⁰. Określenie „getto” korzenie swoje ma w Wenecji, gdzie w 1516 roku powstało pierwsze ghetto, stworzone jako miejsce dla Żydów, na terenach byłej odlewni żelaza (wł. *get-*

⁷ M. Leszczyńska: *Ubóstwo dochodowe w Polsce – tendencje i uwarunkowania*. W: *Oblicza nierówności społecznych...*, s. 98.

⁸ Ibidem, s. 99.

⁹ Warto zauważyć, że ghetto jako przestrzeń zamknięta, odizolowana może występować w różnych odmianach: jako ghetto biedy naznaczone negatywnym stygmatem, a także jako ghetto bogactwa, przestrzeń ogrodzona, którą zamieszkują ludzie z klasy średniej i wyższej. Ghetto może też – jak zauważa Louis Wirth – funkcjonować jako „stan umysłu”. L. Wirth: *The Ghetto*. „American Journal of Sociology” 1927, vol. 33, no. 1, s. 57–71.

¹⁰ M. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, M. Świątkiewicz-Mośny: *Ikony miastofery*. „Nauka” 2006, nr 3, s. 148.

tare – ‘odlewać’). Getta to miejsca negatywne, niekorzystne, skupiające złe cechy miejskiego życia, z czasem zaczęły być utożsamiane w ogólnej ocenie społecznej jako przestrzenie zamieszkiwane głównie przez biednych i zaburzonych, a poprzez to jako przestrzenie niekorzystne pod każdym względem – enklawy wykluczenia i izolacji społecznej¹¹. Żeby jednak o danym obszarze można było mówić w kategoriach getta, musi spełniać on odpowiednie warunki i mieć określone cechy: powinna zaistnieć wyraźna odrębność przestrzenna i względna homogeniczność mieszkańców i zabudowy, a także poczucie odrębności społecznej i enklawowości – zarówno w odczuciu mieszkańców danego obszaru, jak i społeczeństwa zewnętrznego¹². Getta biedy zatem są obszarami silnie stygmatyzującymi z wyraźnie wyodrębnioną przestrzenią, zamieszkiwaną przez ludzi, którzy najczęściej znaleźli się w takim miejscu nie ze swej woli¹³. Mieszkania komunalne czy socjalne zazwyczaj są tworzone w budynkach o najniższym standardzie, w ubogich dzielnicach. Sprzyja to koncentracji ubóstwa i rodzin problemowych, a to w następstwie może być przyczyną kolejnych problemów, gdyż „nagromadzenie negatywnych zjawisk w obrębie danego obszaru w przestrzeni staje się źródłem wszelkich patologii. Dlatego w gettach biedy mamy do czynienia ze swoistym rodzajem zakłętego kręgu biedy i towarzyszących jej patologii. Ludzie biedni, ludzie zbędni – mieszkańcy gett biedy – zaetykietowani jako gniewni i źli, nie mają coraz częściej nawet motywacji, aby z tego zakłętego kręgu się wyrwać”¹⁴.

Getta biedy funkcjonują w wielu miastach Polski, powstały bardzo często jako dzielnice dla pracowników fabryk i zakładów przemysłowych budowanych na przełomie XIX i XX wieku oraz w okresie socjalizmu. W okresie transformacji ustrojowej w wyniku przekształceń osiedla zakładowe zaczęły stopniowo ulegać degradacji, zarówno przestrzennej, jak i społecznej. Miejsca takie odnaleźć można między innymi w Warszawie, Łodzi i Krakowie. Proces degradacji jest szczególnie widoczny na terenie Górnego Śląska – czyli na obszarze, gdzie

¹¹ Ibidem, s. 151.

¹² Ibidem, s. 152.

¹³ Przymus zamieszkiwania w gettach biedy może mieć charakter finansowy, powiązany z ubóstwem; bardzo często bowiem rodziny są „zsyłane” do miejsc, w których przeważają lokale o niższym standardzie, co powiązane jest ze sposobem prowadzenia polityki społecznej i mieszkaniowej w gminach; przymus ten może też jednak mieć charakter emocjonalny – chęć pozostania w danym miejscu może wiązać się ze stosunkiem konkretnej osoby do tego miejsca lub z jej strachem przed jego opuszczeniem, po mimo iż nastąpiła widoczna degradacja przestrzeni.

¹⁴ M. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, M. Świątkiewicz - Mośny: *Ikony miastofery...*, s. 153.

do niedawna funkcjonowało wiele zakładów pracy związanych bezpośrednio lub pośrednio z przemysłem górniczym. Ogromna skala restrukturyzacji, rozpoczętej wraz z upadkiem minionego ustroju, nie mogła pozostać bez wpływu na życie lokalnych społeczności¹⁵.

Powstawanie dzielnic biedy doczekało się własnej nazwy, współcześnie proces ten określany jest mianem **gettoizacji**¹⁶. Terminu używa się na określenie zjawiska podziału przestrzeni społecznej na różne enklawy życia społecznego, stanowiące odizolowane światy społeczne. Gettoizacja może być związana z różnicą w poziomie ekonomicznym mieszkańców (polaryzacja: bogaty – biedny), różnicami demograficznymi (polaryzacja: młody – stary) lub zdrowotnymi (polaryzacja: zdrowy – chory). W odniesieniu do peryferii społecznych zastosowanie ma głównie polaryzacja związana z nierównościami ekonomicznymi, choć kryteria podziału mogą również zaistnieć w związku z różnicami zawodowymi, religijnymi, politycznymi czy choćby architektonicznymi¹⁷.

Peryferie społeczne utożsamiane są z dwoma pojęciami o wydźwięku negatywnym: „zaniedbanie” i „wykluczenie”. Pierwsze z nich – jako pojęcie – jest wieloznaczne i wielowymiarowe. Tradycyjnie bowiem **zaniedbanie** oznacza „brak dbania, troszczenia się i starania o kogoś lub coś”¹⁸. Pojęcie to – co naturalne – opiera się na wartościach moralnych, kulturowych i politycznych, budzi jednak szczególne zainteresowanie w momencie, w którym użyte zostaje na kontekście rozważań wokół problemów osób zależnych, osób, które z różnych względów nie mogą właściwie zabiegać o realizację swoich potrzeb i praw ani o pozycję¹⁹. Do grupy tej w szczególności należą dzieci i młodzież, czyli osoby „biologicznie i społecznie uzależnione od środowiska, w którym żyją. Jeżeli środowisko [...] wykazuje cechy zaburzenia, dziecko jest niejako również skazane na doświadczanie powstałych trudności”²⁰. Zaniedbanie

¹⁵ K. Wó d z, M. Sz p o c z e k - S a ł o: *Świętochłowskie Lipiny – enklawa biedy czy „miejska wioska”*. W: *Peryferia społeczne w teorii i badaniach empirycznych*. Red. K. Wó d z, D. N o w a ł s k a - K a p u ś c i k, G. L i b o r. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015, s. 57.

¹⁶ M. S. S z c z e p a ń s k i, W. Ś l ę z a k - T a z b i r: *Koty, dziatki i biedronka... Drugie życie szkoły: próba socjologicznego portretu zjawisk patologicznych okresu transformacji*. „Forum Nauczycieli” 2007, nr 2 (25–26).

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. N ó ż k a: *Kategoria „zaniedbania” w kontekście teorii i wyników badań nad zjawiskiem dzieci ulicy*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. W a r z y w o d a - K r u s z y ń s k a. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012, s. 63.

¹⁹ Ibidem, s. 60.

²⁰ M. R ę k a: *Ekologiczny świat dziecka*. Lublin 1998 – cyt. za: M. N ó ż k a: *Kategoria „zaniedbania”...*, s. 60.

może być analizowane – jak już wspomniałem – jako zjawisko wieloznaczne i wielowymiarowe, możemy bowiem traktować je w aspekcie nieformalnym, w odniesieniu do określonych grup społecznych i właściwych im norm postępowania, jak również w aspekcie formalno-prawnym. Zaniedbanie ponadto może mieć charakter intencjonalny (celowy, umyślny), jak i nieintencjonalny (nieumyślny). Działania związane z dbałością o interesy osób zależnych (lub z brakiem takiej dbałości) powiązane są ze świadomością istnienia pewnych standardów, ze znajomością potrzeb, praw i obowiązków, wymagają również odpowiednich umiejętności i środków. Problem zaniedbań umyślnych i nieumyślnych oraz świadomość istnienia różnic w tym aspekcie to kwestie istotne dla kształtu polityki społecznej i społecznej reakcji na tego typu sytuacje. Działanie umyśle bowiem pociągać może za sobą resocjalizację i penalizację, a nieumyślne powinno się wiązać z edukacją i socjalizacją²¹. Współcześnie możemy wyodrębnić – za Marcjaną Nóżką – różne formy zaniedbania, między innymi:

- zaniedbanie fizyczne lub materialne – brak bezpieczeństwa związanego ze schronieniem, głód, niedożywienie, problemy z higieną czy niewłaściwy lub nieadekwatny ubiór;
- zaniedbanie emocjonalne lub psychiczne – związane z obojętnością, brakiem zainteresowania i uwagi, poniżaniem, zastraszaniem lub brakiem kontroli;
- zaniedbanie medyczne – powiązane z niedostateczną dbałością o zdrowie (kontakt z lekarzem, regularność szczepień, zaopatrzenie w medykamenty lub sprzęt rehabilitacyjny);
- zaniedbanie socjalne – zaniedbanie towarzyskie, kulturalne, edukacyjne, wychowawcze i intelektualne;
- zaniedbanie środowiskowe – powiązane z ułokowaniem procesu wychowania w środowisku pozbawionym wsparcia, akceptacji, w towarzystwie przemocy i innych niekorzystnych zjawisk społecznych;
- zaniedbanie polityczne, które wiąże się z brakiem adekwatnych rozwiązań na poziomie rządowym i samorządowym²².

Świadomość istnienia różnych form zaniedbania okazuje się bardzo istotna. Jeśli patrzymy na peryferie społeczne jako na przestrzeń działań profilaktycznych i pomocowych, które w pierwszej kolejności powinny zapobiegać zaniedbaniu i wykluczeniu, a w dalszej perspektywie wynikającym z nich negatywnym zachowaniom, to powinniśmy tak projektować działania, by odpowiadały one różnym aspektom zaniedbania. Warto podkreślić, że odpowiedzialnością za pewne formy zaniedbań wobec dzieci i młodzieży mogą być obciążeni ich rodzice

²¹ M. N ó ż k a: *Kategoria „zaniedbania”...*, s. 64.

²² Ibidem, s. 68.

i opiekunowie, ciężko jednak przerzucić na rodziców odpowiedzialność za zaniedbania polityczne czy – częściowo – zaniedbania środowiskowe.

Funkcjonowanie społeczne na obszarach peryferyjnych – rozumianych jako enklawy biedy – wiąże się również z drugim wymienionym przeze mnie zagadnieniem, tj. z **wykluczeniem społecznym**, które definiowane jest jako „sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób”²³. Błędem byłoby stawianie znaku równości pomiędzy ubóstwem i wykluczeniem społecznym; oba zjawiska wydają się mocno skorelowane, należy jednak podkreślić, że osoby ubogie nie muszą podlegać procesowi wykluczenia społecznego i – analogicznie – osoby wykluczone nie muszą być ubogie²⁴. Niemniej skutki wykluczenia społecznego powiązane z ubóstwem i biedą pojawiają się już na najwcześniejszym etapie życia – w okresie życia płodowego i wczesnego dzieciństwa – i kształtują przyszłość dzieci²⁵. Dodatkowo młodzi ludzie zamieszkujący peryferie społeczne borykać się muszą z obciążeniami rodzinnymi i środowiskowymi, które rzutują na ich funkcjonowanie społeczne w innych przestrzeniach społecznych. Szczególnie widoczne jest to w środowisku szkolnym, w którym podziały w strukturze społecznej mocno wpływają na nierówności edukacyjne, co wiąże się z kolei z możliwościami lub szansami na osiągnięcie w przyszłości określonej, oczekiwanej pozycji zawodowej lub społecznej²⁶. W szkole jak w lustrze odbijają się stosunki i pochodzenie społeczne i choć jednym z zadań szkół jest wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów, to sukcesy w tym aspekcie pojawiają się tylko w krajach skandynawskich. W Polsce – pomimo kolejnych reform edukacyjnych – społeczne nierówności edukacyjne wykazują się stabilnością i niezmiennością w zasadzie od lat sześćdziesiątych²⁷; w efekcie ugruntowanych nierówności tworzą się klasy

²³ Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski. Warszawa: Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, 2003. <https://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/mps/NSIS.pdf>, s. 23.

²⁴ Ibidem.

²⁵ P. Bunio-Mroczek: *Wcześniej wykluczeni. Dzieci w rodzinach klientów pomocy społecznej*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012, s. 73.

²⁶ M. Zahorska: *Dzieci ze środowisk marginesu społecznego w szkole*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne...*, s. 143.

²⁷ Z. Sawiński: *Zmiany systemowe a nierówności w dostępie do wykształcenia*. W: *Zmiany w stratyfikacji społecznej w Polsce*. Red. H. Domański. Warszawa: Wydawnictwo Państwowej Akademii Nauk, 2008, s. 43.

„lepszyc” i „gorszych” dzieci, a nawet całe szkoły odzwierciedlające różnice społeczne. W takich klasach, szkołach dochodzi do stygmatyzacji dzieci i młodzieży pochodzących z rodzin o niższym kapitale kulturowym²⁸, pojawia się zjawisko **gettoizacji szkolnictwa**, „mamy szkoły dobre i złe, z dziećmi bogatymi lub biednymi. Porządki biedy i bogactwa w szkole mieszają się coraz rzadziej, gdyż zastraszeni rodzice, których zamożność na to pozwala, umieszczają dzieci w szkołach prywatnych, na zamkniętych osiedlach. Pozostałe dzieci po prostu idą do takiej szkoły, która jest najbliżej. W biednych dzielnicach z góry stygmatyzuje się daną szkołę jako złą i patologiczną, choć nierzadko taka ocena mija się ze stanem faktycznym. Krystalizujemy jednak własne mapy mentalne i utrwalamy stereotypy, powodując nierzadko nieświadomie eskalację patologicznych zjawisk”²⁹. Badania związane z funkcjonowaniem szkolnym dzieci z rodzin o niższym kapitale kulturowym wskazują, że „gdy dziecko miało pecha urodzić się w »złej rodzinie«, jego szkolne losy nie będą uśłane różami. Zapewne zdarzy się, że mając słabe wyniki, trafi do gorszej klasy. Jeśli jest zbuntowanym młodym człowiekiem, zdobędzie sobie w klasie dobrą pozycję, o ile wejdzie w konflikt z nauczycielami, co oczywiście postawi pod znakiem zapytania jego szkolną karierę. Jeśli jest »słabiakiem«, zostanie klasowym »kozłem ofiarnym«. Dzieci ze środowisk marginesu mają małą szansę na uzyskanie dobrej pozycji w szkole. Nie mają dobrego przygotowania do nauki oraz wpojono im wzory zachowań, które nie są cenione w środowisku szkolnym”³⁰.

Mieszkańcy peryferii społecznych doświadczają zatem zjawiska wykluczenia i marginalizacji społecznej, a fakt ten nie pozostaje bez znaczenia dla procesu kształtowania się osobowości młodych ludzi, rzutuje również na wymiar prezentowanych przez nich zachowań ryzykownych. Tereny peryferyjne w tym znaczeniu są miejscami wyrażonej kumulacji czynników ryzyka, a prawdopodobieństwo wystąpienia tam konkretnych zachowań ryzykownych jest tym wyższe, im więcej pojawi się czynników ryzyka; znaczenie ma również rozciągnięcie w czasie oddziaływania czynników ryzyka. Listy czynników ryzyka i czynników chroniących są niejednokrotnie bardzo rozbudowane i zmienne, często bowiem poszczególne ich elementy mocno są skorelowane z przeobrażeniami społecznymi i kulturowymi, zazwyczaj też występowanie poszczególnych czynników uzależnia się od procesów

²⁸ M. Zahorska: *Dzieci ze środowisk marginesu społecznego w szkole...*, s. 144.

²⁹ M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir: *Koty, dziatki i biedronka...*

³⁰ M. Zahorska: *Dzieci ze środowisk marginesu społecznego w szkole...*, s. 153.

globalizacyjnych³¹. We współczesnych pracach dotyczących tego tematu mówi się o występowaniu około 30 typów czynników ryzyka i około 20 typów czynników chroniących. Najczęściej wymienia się pięć podstawowych grup czynników ryzyka i czynników chroniących: czynniki indywidualne, czynniki rówieśnicze, czynniki rodzinne, czynniki szkolne i czynniki związane z szerszym kontekstem społecznym³²; alternatywnym podziałem czynników ryzyka i chroniących jest ten oparty na badaniach zespołu australijskiego z 2000 roku – tutaj wymienia się pięć innych grup czynników: czynniki indywidualne, czynniki rodzinne i społeczne, czynniki związane ze środowiskiem szkolnym, czynniki środowiskowe i kulturowe oraz – jako ostatnie – czynniki związane z różnymi wydarzeniami i sytuacjami życiowymi³³. Niezależnie od przyjętego podziału możemy jednak założyć, że tereny określane jako peryferie społeczne należą do obszarów dużej kumulacji różnego typu czynników ryzyka, przy jednoczesnym mniejszym od oczekiwanego występowaniu czynników chroniących.

Analiza zachowań ryzykownych młodzieży, szczególnie młodzieży zamieszkującej peryferie społeczne, pozwala dostrzec, z jak wieloma przeciwnościami i obciążeniami ci młodzi ludzie muszą się zmagać. Okres adolescencji dla każdego człowieka jest wyzwaniem, istnieją jednak okoliczności, które sprawiają, że ten etap w życiu jest jeszcze trudniejszy, a niewypełnione zadania rozwojowe stają się balastem ciążącym na późniejszym życiu tych młodych ludzi. Ciekawym zagadnieniem powiązanim z życiem na obszarach peryferyjnych jest również „socioekonomiczny stres”, czyli stan emocjonalny powiązany z permanentnie niestabilną sytuacją ekonomiczną rodziców³⁴; stres taki może być jednym z czynników sytuacyjnych ułatwiających młodym ludziom podjęcie decyzji dotyczącej wybranych zachowań ryzykownych. Nie bez znaczenia pozostaje również status społeczno-ekonomiczny rodziny, jej struktura oraz miejsce zamieszkania czy typ sąsiedztwa³⁵.

³¹ M. Jędrzejko, M. Janusz, M. Walancik: *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*. Warszawa-Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2013, s. 114.

³² Ibidem, s. 113.

³³ M. Szymańska: *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji, 2012, s. 18.

³⁴ W. Wolman: *Zniewolone dzieciństwo – czym skorupka za młodu nasiąknie*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.

³⁵ M. Petelewicz: *Satysfakcja z życia i samoocena uczniów mieszkających w łódzkich enklawach dziecięcej biedy*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne...*, s. 107.

Używanie substancji psychoaktywnych

Empiryczny obraz zachowań ryzykownych

młodzieży zamieszkującej odmienne środowiska społeczne

Rozważania dotyczące obszarów określanych jako peryferie społeczne, a także wiedza dotycząca czynników ryzyka i czynników chroniących związanych z zachowaniami ryzykownymi młodzieży prowadzą do pytania: czy dzisiejsza młodzież zamieszkująca tereny o dużej koncentracji negatywnych czynników społecznych, traktowanych jako czynniki ryzyka, odróżnia się w zakresie prezentowanych zachowań ryzykownych – szczególnie w zakresie zachowań związanych z używaniem substancji psychoaktywnych – od młodzieży zamieszkującej środowiska mniej problemowe? Tak sformułowane pytanie stało się głównym problemem badawczym. Celem prowadzonych analiz było natomiast ukazanie różnic w prezentowanych zachowaniach ryzykownych związanych z używaniem środków psychoaktywnych przez młodzież zamieszkującą odmienne środowiska społeczne.

Badania przeprowadzone zostały we wrześniu i w październiku 2016 roku z wykorzystaniem metody sondażu diagnostycznego na terenie dwóch dzielnic miasta Rybnika, które diametralnie się różnią, co pozwala twierdzić, że funkcjonują tam całkowicie odmienne środowiska wychowawcze. Badaniami objęta została grupa 69 uczniów dwóch rybnickich gimnazjów (29 chłopców i 40 dziewczyn), w tym 40 uczniów szkoły zlokalizowanej na terenie rybnickiej dzielnicy Boguszowice Stare i 29 uczniów szkoły zlokalizowanej na terenie dzielnicy Boguszowice Osiedle w tym samym mieście. Badania przeprowadzono łącznie w czterech klasach, badano po dwie klasy uczniów w każdej ze szkół.

Elementem różniącym obie dzielnice na pierwszy rzut oka jest zabudowa: na terenie dzielnicy Boguszowice Stare dominuje zabudowa jednorodzinna, natomiast dzielnica Boguszowice Osiedle cechuje się zabudową wielorodzinną, w części składają się na nią bloki nowszej generacji, o wyższym standardzie, w części bloki o bardzo złym standardzie mieszkaniowym, najczęściej z ogrzewaniem węglowym, przeznaczone na mieszkania socjalne. W Boguszowicach Osiedlu istnieje stan bardzo głębokiego kryzysu, co przy uwzględnieniu liczby mieszkańców jest niepokojące i sprawia, że zarówno w ocenie obiektywnej – opartej na dostępnych badaniach i opracowaniach – jak i w subiektywnej percepcji mieszkańców dzielnica ta jawi się jako obszar problemowy, który można sklasyfikować jako swoiste peryferie społeczne³⁶.

³⁶ Dzielnicę Boguszowice Stare zamieszkuje 7 721 osób, a Boguszowice Osiedle – 10 990 osób. Głównym kryterium odróżniającym jedną dzielnicę od drugiej jest poziom ubóstwa, problemów socjalnych i wykluczenia społecznego.

Znaczące dysproporcje pomiędzy tą dzielnicą a dzielnicami ościennymi w zakresie występowania negatywnych czynników społecznych sprawiają, że teren ten może być uznany za obszar o dużym nagromadzeniu czynników ryzyka zachowań problemowych młodzieży – zwłaszcza tych związanych z używaniem i nadużywaniem środków psychoaktywnych.

Wśród badanej młodzieży większość realizuje obowiązek szkolny zgodnie z programem (61 osób), przy czym drugoroczność nie występuje u uczniów z terenu dzielnicy Boguszowice Stare, a w populacji uczniów z dzielnicy Boguszowice Osiedle osób realizujących obowiązek szkolny prawidłowo jest 21, 7 osób powtarzało klasę jeden raz, a 1 osoba – dwukrotnie. Pewne różnice uwidaczniają się również w najbliższym – rodzinnym – środowisku badanych młodych ludzi: większość badanych uczniów z dzielnicy Boguszowice Stare mieszka w biologicznych rodzinach z obojgiem rodziców (33 osoby), 4 mieszkają tylko z matką, a 2 w rodzinach zrekonstruowanych. W Boguszowicach Osiedlu 18 badanych uczniów mieszka w biologicznych, pełnych rodzinach, 2 osoby mieszkają w rodzinach zrekonstruowanych, 6 – mieszka tylko z matką, a pozostali wychowują się w systemie pieczy zastępczej (3 osoby). Wśród badanych uczniów pojawiają się również różnice w zakresie własnej oceny osiągnięć szkolnych i edukacyjnych; w dzielnicy Boguszowice Stare duża część badanych uczniów określiła, że nie ma problemów z nauką, badani twierdzili, że uczą się lepiej lub znacznie powyżej przeciętnej (23 osoby), a 14 osób swoje wyniki szkolne uważa za przeciętne. Odwrotną sytuację odnotowano w drugiej badanej dzielnicy; tutaj liczba uczniów uważających swoje wyniki szkolne za świetne lub ponadprzeciętne była niewielka (6 osób), większość badanych oceniła swoje osiągnięcia szkolne jako przeciętne lub znacznie poniżej przeciętnych (18 osób).

W badanej grupie uczniów większość nie pali papierosów (49 osób), a codzienny przymus sięgania po nikotynę deklaruje 10 badanych.

W dokumencie *Polityka Społeczna Miasta Rybnika 2023+* (oprac. W. Kłoso w s k i. Rybnik 2016. https://old.rybnik.eu/__files/politykaspocznamiastaryb nika2023.pdf) dla celów porównawczych zastosowano wskaźnik Zespołowego Indeksu Koncentracji Ubóstwa (ZIKU). Dzielnicą Boguszowice Osiedle w skali 25-punktowej Zespołowego Indeksu Koncentracji Ubóstwa otrzymała 19,7 punktów, zdecydowanie więcej niż druga badana dzielnica, której wynik jest niemalże ośmiokrotnie niższy (2,5 punktów ZIKU). Na terenie dzielnicy Boguszowice Osiedle jest dziesięciokrotnie więcej osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej (2 129 osób) niż w drugiej dzielnicy, gdzie liczba osób korzystających ze wsparcia pomocy społecznej wynosi 194. Podobne dysproporcje pomiędzy dzielnicami utrzymują się również w zakresie problemów związanych z alkoholizmem, narkomanią i przemocą domową.

Większość uczniów ze szkoły w Boguszowicach Starych nie pali papierosów (36 osób), a palenie codzienne zadeklarowała tylko 1 osoba. Uczniowie ze szkoły w Boguszowicach Osiedlu w większości palą papierosy (16 osób), przy czym 9 z nich deklaruje palenie codzienne, 3 pali kilka papierosów w tygodniu, a 4 wskazuje na palenie okazjonalne (kilka razy w roku). Wśród osób, które zadeklarowały palenie codzienne, tylko jedna osoba utrzymuje, że wypala około połowę paczki dziennie, pozostałe wypalają – według deklaracji – od 1 do 5 papierosów na dzień.

Popularną i jednocześnie najłatwiej dostępną substancją psychoaktywną dla młodzieży jest alkohol, w okresie 30 dni poprzedzających badanie spożywanie alkoholu zadeklarowało 37 osób z ogólnej liczby wszystkich badanych uczniów, z czego picie piwa w tym okresie zadeklarowało 29 badanych, wina – 13, a wódki – 21 uczniów. Warto zauważyć, że deklaracje te dotyczyły głównie prób spożywania alkoholu lub picia go w niewielkich ilościach – upijanie się zadeklarowało 15 badanych. Zdecydowanie częściej po alkohol w okresie 30 dni poprzedzających badanie sięgała jednak młodzież z dzielnicy Boguszowice Osiedle, respondenci twierdzili, że piją głównie piwo. Większość tej grupy (19 osób) zadeklarowała spożycie piwa; uczniowie drugiej badanej szkoły – w Boguszowicach Starych – po ten trunek w okresie 30 dni przed badaniem w większości nie sięgali (30 osób). Uczniowie z terenu dzielnicy Boguszowice Osiedle częściej niż ich rówieśnicy z innej dzielnicy sięgali we wskazanym okresie również po wódkę, większa była także deklarowana częstotliwość spożycia wskazanych trunków wśród zamieszkujących Boguszowice Osiedle, choć – co warto zauważyć – w zakresie spożycia wina wystąpiła sytuacja odwrotna.

Tabela 1

Liczba osób sięgających w okresie ostatnich 30 dni po wybrany alkohol

Częstotliwość spożycia alkoholu	Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Stare (N = 40)			Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Osiedle (N = 29)			Wyniki dla populacji ogólnej [%] (N = 69)		
	piwo	wino	wódka	piwo	wino	wódka	piwo	wino	wódka
Brak spożycia	30	32	30	10	24	18	57,97	81,16	69,56
1-2 razy	6	5	7	10	5	6	23,19	14,49	18,84
3-5 razy	1	1	2	4	0	4	7,25	1,45	8,70
6-9 razy	3	1	1	3	0	1	8,69	1,45	2,90
10-19 razy	0	0	0	1	0	0	1,45	0,00	0,00
20 lub więcej razy	0	1	0	1	0	0	1,45	1,45	0,00

Badana młodzież alkohol spożywała głównie w towarzystwie innych młodych ludzi; w przypadku spożywania piwa 34 osoby wykazały, że dzieje się to w towarzystwie młodzieżowym, w przypadku wódki – 33 osoby, a wina – 13 osób. Ciekawie prezentuje się sytuacja dotycząca spożywania wina, tutaj bowiem wyraźnie wysoki jest odsetek młodych osób, które spożywały ten alkohol w towarzystwie osób dorosłych – rodziców (18 osób), pijąc niewielkie ilości – najczęściej lampkę – 200 ml (13 osób) lub połowę lampki – 100 ml (16 osób). W tym zakresie wyniki cząstkowe dla obu dzielnic okazały się bardzo zbliżone.

Uczniowie z dzielnicy Boguszowice Stare w okresie ostatniego roku przed badaniem w większości nie używali środków psychoaktywnych (38 osób), 2 osoby przyznały się do stosowania takich środków, przy czym tylko 1 zadeklarowała używanie częste. Wśród uczniów z dzielnicy Boguszowice Osiedle brak kontaktu ze środkami psychoaktywnymi – w kontekście używania – zadeklarowało 18 badanych, 7 przyznało się do jednorazowej próby, a 4 deklaruje używanie częstsze. W ogólnej populacji osób badanych deklarujących kontakt ze środkami psychoaktywnymi dominuje marihuana i produkty pokrewne (11 osób), dopalacze (3 osoby) oraz amfetamina (3 osoby); 2 badanych przyznało, że zażywali w ostatnim roku ecstasy. Nie pojawiały się próby narkotyzowania przy użyciu substancji lotnych (kleje, rozpuszczalniki) czy leków psychotropowych. Wyniki zaprezentowane w tabeli 2 pokazują znaczącą dysproporcję pomiędzy dwiema badanymi grupami, która szczególnie widoczna jest w przypadku marihuany i jej pochodnych;

Tabela 2

Liczba osób stosujących wybraną substancję psychoaktywną w okresie ostatniego roku przed badaniem

Rodzaj substancji psychoaktywnej	Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Stare (N = 40)		Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Osiedle (N = 29)		Wyniki dla populacji ogólnej [%] (N = 69)	
	tak	nie	tak	nie	tak	nie
Marihuana, haszysz	1	39	10	19	15,95	84,05
Kleje, rozpuszczalniki	0	40	0	29	0,00	100,00
Leki psychotropowe	0	40	0	29	0,00	100,00
Amfetamina	1	39	2	27	4,35	95,65
Ecstasy	0	40	2	27	2,90	97,10
Dopalacze	1	39	2	27	4,35	95,65

10 badanych uczniów z dzielnicy Boguszowice Osiedle przyznało się do stosowania tego narkotyku w ostatnim roku przed badaniem, przy czym w grupie drugiej deklarację taką złożyła tylko 1 osoba, ta sama osoba zadeklarowała również kontakt z amfetaminą i dopalaczami. W grupie uczniów z Boguszowic Osiedla dodatkowo 2 osoby zadeklarowały kontakt ze środkiem o nazwie ecstasy, który używany był przez nie w okresie ostatniego roku.

Badana młodzież często przebywa w towarzystwie, w którym obecne są substancje psychoaktywne. Z całej badanej populacji tylko 15 badanych zdecydowanie temu zaprzeczyło, twierdząc, że w okresie ostatniego roku nie przebywali w towarzystwie młodzieżowym, w którym spożywany był alkohol. Ponad połowa (41 osób) przyznaje, że w tym okresie kilka razy przebywała w takim towarzystwie, a dla 13 towarzystwo takie jest dosyć często wybierane jako towarzystwo spędzania czasu wolnego. Młodzieżowe towarzystwo, w którym obecne były środki psychoaktywne, nie jest znane dużej części badanych (43 osoby), nie więcej niż kilka razy w takim towarzystwie przebywało 25 uczniów, a tylko 1 osoba przyznała, że towarzystwo młodzieżowe, w którym używa się środków psychoaktywnych, jest dla niej częstym towarzystwem. Młodzi ludzie uczęszczający do szkoły zlokalizowanej na terenie rybnickiej dzielnicy Boguszowice Osiedle zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy z Boguszowic Starych mieli kontakt z towarzystwem, w którym obecny był alkohol czy środki narkotyzujące. Ponad połowa badanych uczniów z dzielnicy Boguszowice Stare (28 osób) i większość uczniów z dzielnicy Boguszowice Osiedle (26 osób) deklaruje kontakt ze środowiskami młodzieżowymi, w których obecny jest alkohol. W obu grupach wyniki są zbliżone, zasadnicza różnica pojawia się jednak przy kwestii dotyczącej kontaktów ze środowiskiem, w którym używa się narkotyków; uczniowie dzielnicy Boguszowice Osiedle w większości deklarują, że utrzymywali kontakty z takim towarzystwem (18 osób), co w zestawieniu z 8 osobami z drugiej grupy pokazuje, że grupy młodzieżowe, w których używa się narkotyków, stanowią zdecydowanie większe zagrożenie na terenie dzielnicy Boguszowice Osiedle. Zarówno liczba osób deklarujących kontakt z młodzieżowymi grupami, w których używa się środków narkotyzujących, jak i częstotliwość spotkań tych grup pokazują, że problem środków psychoaktywnych na terenie dzielnicy Boguszowice Osiedle stanowi realne zagrożenie dla właściwego rozwoju mieszkającej tam młodzieży. Należy jednak podkreślić, że pośredni kontakt z wymienionymi substancjami psychoaktywnymi podczas spotkań grup rówieśniczych jest – według deklaracji badanych – częstszy niż ich zażywanie.

Tabela 3

Liczba osób utrzymujących kontakt z rówieśnikami
używającymi substancji psychoaktywnych

Częstotliwość spotkań	Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Stare (N = 40)		Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Osiedle (N = 29)		Wyniki dla populacji ogólnej [%] (N = 69)	
	alkohol	narkotyki	alkohol	narkotyki	alkohol	narkotyki
Nie zdarzyło się	12	32	3	11	21,74	62,31
Tak, jeden lub dwa razy	12	5	11	13	33,33	26,08
Tak, kilka razy	10	3	8	4	26,09	10,14
Tak, kilkanaście razy	1	0	5	1	8,70	1,45
Tak, więcej niż kilkanaście razy	5	0	2	0	10,14	0,00

W towarzystwie młodzieżowym, w którym obecne są środki psychoaktywne – chodzi o środowisko, w którym przebywają respondenci – dominują dwa rodzaje substancji: marihuana (26 osób) i dopalacze (7 osób), niewielka liczba badanych osób wskazuje dodatkowo na amfetaminę (4 osoby). Pozostałe środki wymienione w badaniu wskazywane było rzadko. Te trzy główne środki, tj. marihuana, dopalacze i amfetamina, zdecydowanie częściej występują w młodzieżowych grupach, w których przebywają uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Osiedle.

Niepokojący jest fakt, że część rodziców badanych nastolatków akceptuje małe ilości spożywanego przez nich alkoholu; nawet jeśli rodzice nie wykazują akceptacji picia alkoholu przez młodzież, to sytuacja taka nie pociąga za sobą żadnych negatywnych konsekwencji – 21 badanych osób spożywa alkohol i twierdzi, że nie ponosi tego konsekwencji; sytuacja jest bardzo podobna w obu badanych grupach. Podobnie kształtuje się sytuacja odnośnie do ustalonych zasad: część rodzin nie ustaliło żadnych zasad w kwestii spożywania przez dzieci alkoholu – odpowiedź taką zaznaczyło 27 osób, nie jest to jednak równoznaczne z pełną akceptacją spożycia alkoholu przez nastolatków, bardziej prawdopodobne wydaje się, że rodzice w tym przypadku uznali, że ich dziecko wie, że nie może spożywać alkoholu do osiągnięcia pełnoletności, i nie ma potrzeby wprowadzania dodatkowych uregulowań. Jeśli liczbę tę zsumujemy z liczbą osób, u których zasady dotyczące spożycia alkoholu zostały ustalone (całkowity zakaz), to respondenci,

Tabela 4

Liczba osób wskazujących wybrany środek psychoaktywny jako obecny w grupach rówieśniczych

Rodzaj substancji psychoaktywnej	Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Stare (N = 40)		Uczniowie szkoły w dzielnicy Boguszowice Osiedle (N = 29)		Wyniki dla populacji ogólnej [%] (N = 69)	
	tak	nie	tak	nie	tak	nie
Marihuana, haszysz	8	32	18	11	37,68	62,32
Kleje, rozpuszczalniki	1	39	0	29	1,45	98,55
LSD lub inne halucynogeny	1	39	0	29	1,45	98,55
Leki psychotropowe	1	39	1	28	2,90	97,10
Amfetamina	1	39	3	26	5,80	94,20
Heroina	2	38	1	28	4,35	95,65
Kokaina lub crack	1	39	0	29	1,45	98,55
Ecstasy	1	39	0	29	1,45	98,55
Sterydy anaboliczne	0	40	0	29	0,00	100,00
Kodeina	0	40	0	29	0,00	100,00
Dopalacze	2	38	5	24	10,14	89,86

k którzy nie mogą spożywać alkoholu, będą stanowili większość spośród badanych (55 osób; 93%).

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że ogólna populacja badanych nastolatków w zakresie używania substancji psychoaktywnych nie odstaje zasadniczo od populacji ogólnopolskiej, a wyniki przywołanych tutaj badań są zbliżone do rezultatów otrzymywanych w cyklicznie realizowanych badaniach na większych próbach – warto przytoczyć choćby badania ESPAD 2015³⁷.

Na postawione pytanie badawcze o to, czy istnieją różnice w podejmowanych zachowaniach ryzykownych związanych z substancjami psychoaktywnymi w grupach młodzieży ze szkół w rybnickich dzielnicach Boguszowice Stare i Boguszowice Osiedle, należy odpowiedzieć twierdząco. Młodzież zamieszkująca środowiska defaworyzowane społecznie, w tym przypadku dzielnicę Rybnika Boguszowice Osiedle, prezentuje zdecydowanie większe zainteresowanie substan-

³⁷ J. Sierosławski: *Używanie substancji psychoaktywnych przez młodzież w 2015 r. Europejski program badań ankietowych w szkołach na temat używania alkoholu i narkotyków*. http://www.cinn.gov.pl/porta?id=15&res_id=906999 [7.11.2016].

cjami psychoaktywnymi niż ich rówieśnicy ze szkoły zlokalizowanej w drugiej badanej dzielnicy. Tendencja ta widoczna jest w przypadku zarówno alkoholu, jak i narkotyków oraz dopalaczy. Zainteresowanie to jest większe w obu badanych kwestiach: używania środków psychoaktywnych i przebywania w towarzystwie osób takich środków używających. Natolatkwie z dzielnicy Boguszowice Osiedle częściej niż ich rówieśnicy przebywają w towarzystwie osób używających substancji psychoaktywnych, a na terenie dzielnicy, którą zamieszkują, narkotyki są zdecydowanie łatwiej dostępne.

Obraz zachowań ryzykownych młodzieży wyłaniający się z prezentowanych danych wskazuje na konieczność zintensyfikowania realizowanych na terenie rybnickich osiedli działań profilaktycznych. Po uwzględnieniu charakteru dzielnicy, dostępności substancji psychoaktywnych i powszechności pewnych zachowań można domniemywać, że przynajmniej dla części osób deklarujących w badaniach używanie substancji psychoaktywnych czynności te nie zakończą się na etapie eksperymentowania.

Podsumowanie

Jeśli spojrzymy na peryferie społeczne przez pryzmat zagrożeń dla właściwego rozwoju młodych ludzi, to tereny te jawić będą się jako przestrzenie niewychowawcze i mocno demoralizujące, w których na drodze różnych mechanizmów – w tym społecznego uczenia się i modelowania abstrakcyjnego³⁸ – młodzi ludzie nabywają wiele niewłaściwych wzorów funkcjonowania społecznego. Peryferie społeczne stają się środowiskami pobudzającymi do przyswajania wartości niezgodnych z tymi, które stanowią wychowawczy ideał społeczeństwa, są zatem w tym sensie kontrwychowawcze³⁹. Ta negatywna tendencja sprzyja zarówno powstawaniu zachowań ryzykownych, jak i ich utrwalaniu się. Stają się one bowiem nie tyle odskocznią od codzienności i sposobem na frustrację, ile normalnym i społecznie akceptowanym sposobem funkcjonowania w różnych obszarach. Notowany od kilkudziesięciu lat wzrost liczby młodych ludzi zażywających środki psychoaktywne budzi powszechne zaniepokojenie, młodzież codziennie ma wiele możliwości sięgnięcia zarówno po te legalne, jak i po te nielegalne środki psychoaktywne, a droga do uzależnienia najczęściej

³⁸ A. Bandura: *Teoria społecznego uczenia się*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, s. 53.

³⁹ M. Bernasiewicz: *Interakcjonizm symboliczny w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2011, s. 137.

zaczyna się od eksperymentowania i choć nie zawsze kończy się ono dalszym zażywaniem czy nawet nadużywaniem środków psychoaktywnych, to powszechna ich dostępność – w myśl społecznego dowodu słuszności – stanowi spore zagrożenie⁴⁰.

Dynamicznemu wzrostowi liczby zachowań ryzykownych u młodzieży, szczególnie widocznemu na terenach peryferyjnych, nie towarzyszy właściwa, adekwatna reakcja instytucji i organizacji odpowiedzialnych za realizowanie działań o charakterze profilaktycznym i wychowawczym, co przyczynia się do negatywnej oceny podejmowanych działań. Problem małej skuteczności realizowanych działań profilaktycznych ukierunkowanych na zachowania ryzykowne młodzieży sugeruje potrzebę głębszej analizy tego zjawiska oraz wprowadzenia zmian w aktualnie funkcjonującym podejściu do profilaktyki zachowań ryzykownych. W profilaktyce zachowań ryzykownych zauważalna jest tendencja do realizowania działań profilaktycznych w sposób chwilowy, jako reakcji na przykłady niewłaściwych zachowań; działania takie są wdrażane w izolacji od innych przedsięwzięć podejmowanych przez pozostałe instytucje działające na danym terenie. Działania profilaktyczne prowadzone przez instytucje, które ze względu na swoją funkcję powinny odgrywać znaczącą rolę w profilaktyce zachowań ryzykownych, cechuje niska skuteczność; widoczny brak współpracy międzyinstytucjonalnej nie sprzyja trwałości i efektywności podejmowanych działań.

Przyczyny sięgania przez młodzież po substancje psychoaktywne można sprowadzić do trzech ważnych grup: czynniki osobowościowe, czynniki kulturowe i czynniki społeczne⁴¹; uruchamiane i realizowane strategie profilaktyczne powinny uwzględniać czynniki z tych trzech grup, zwłaszcza jeśli przestrzenią działań zapobiegawczych w zakresie zachowań ryzykownych będą obszary szczególnego nagromadzenia czynników ryzyka – peryferie społeczne.

Realizacja tak istotnego społecznie zadania, jak zapobieganie zachowaniom ryzykownym w grupie młodzieży, wykracza poza możliwości szkoły, która najczęściej staje się jedyną instytucją odpowiedzialną za realizację postulatów w zakresie profilaktyki zachowań ryzykownych młodzieży na terenach defaworyzowanych społecznie. Potrzeba uru-

⁴⁰ Z. Juszczyński et al.: *Od próbowania do zażywania środków psychoaktywnych. Badania dzieci i młodzieży ze środowiska wielkomiejskiego*. W: *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*. Red. N. Ogińska-Bulik. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, 2006, s. 21.

⁴¹ J. Łuczak, Z. Juszczyński: *Motywacja do zażywania środków psychoaktywnych przez dzieci i młodzież*. W: *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży...*, s. 38.

chamiania dodatkowych działań czy powoływania nowych instytucji, dla których działania z zakresu profilaktyki zachowań ryzykownych będą priorytetowe, wydaje się właściwą drogą. Równie ważne są systemowe rozwiązania w ramach podejmowanych aktywności, zauważa się bowiem, że ograniczenia efektywności działań profilaktycznych wynikają „z niedostatecznego powiązania poszczególnych instytucji profilaktyczno-resocjalizacyjnych ze społecznościami lokalnymi, w których one działają – w tym ze środowiskami naturalnego uczestnictwa dzieci i młodzieży, a także z racji niedostrzegania przez wielu problemów wychowawczych, braku koncepcji zintegrowanego oddziaływania profilaktycznego i resocjalizacyjnego wobec konkretnych społeczności i występujących w nich problemów wychowawczych”⁴².

Peryferie społeczne jako obszary nagromadzenia negatywnych zjawisk społecznych, obszary biedy, zaniedbania i wykluczenia społecznego stanowią zatem wyzwanie dla profilaktyki społecznej; to obszary, na których w pierwszej kolejności uruchomione powinny zostać skuteczne rozwiązania z zakresu profilaktyki zachowań ryzykownych młodzieży.

Bibliografia

- Ambrozik W.: *Społeczność lokalna jako płaszczyzna funkcjonowania systemu profilaktyczno-resocjalizacyjnego*. „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1.
- Bandura A.: *Teoria społecznego uczenia się*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Bernasiewicz M.: *Interakcjonizm symboliczny w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2011.
- Bunio-Mroczek P.: *Wcześniej wykluczeni. Dzieci w rodzinach klientów pomocy społecznej*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.
- Butmanowicz-Dębicka I.: *Peryferia kulturowe czy mentalne? Pozaracjonalne źródła wiedzy w kontekście definicji peryferyjności*. W: *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*. Red. K. Wódlz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.

⁴² W. Ambrozik: *Społeczność lokalna jako płaszczyzna funkcjonowania systemu profilaktyczno-resocjalizacyjnego*. „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1.

- Jędrzejko M., Janusz M., Walancik M.: *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*. Warszawa-Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2013.
- Juszczynski Z. et al.: *Od próbowania do zażywania środków psychoaktywnych. Badania dzieci i młodzieży ze środowiska wielkomiejskiego*. W: *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*. Red. N. Ogińska-Bulik. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, 2006.
- Petelewicz M.: *Satysfakcja z życia i samoocena uczniów mieszkających w łódzkich enklawach dziecięcej biedy*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.
- Piwowarczyk J.: *Bieda jako wyzwanie*. Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2016.
- Polityka Społeczna Miasta Rybnika 2023+. Oprac. W. Kłosowski. Rybnik 2016. https://old.rybnik.eu/_files/politykaspoecznamiesta_rybnika2023.pdf
- Leszczyńska M.: *Ubóstwo dochodowe w Polsce – tendencje i uwarunkowania*. W: *Oblicza nierówności społecznych*. Red. J. Klebaniuk. Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury, 2007.
- Łuczak J., Juszczynski Z.: *Motywacja do zażywania środków psychoaktywnych przez dzieci i młodzież*. W: *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*. Red. N. Ogińska-Bulik. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, 2006.
- Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski. Warszawa: Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, 2003. <https://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/mps/NSIS.pdf>
- Nózka M.: *Kategoria „zaniedbania” w kontekście teorii i wyników badań nad zjawiskiem dzieci ulicy*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.
- Sawiński Z.: *Zmiany systemowe a nierówności w dostępie do wykształcenia*. W: *Zmiany w stratyfikacji społecznej w Polsce*. Red. H. Domański. Warszawa: Wydawnictwo Państwowej Akademii Nauk, 2008.
- Sierosławski J.: *Używanie substancji psychoaktywnych przez młodzież w 2015 r. Europejski program badań ankietowych w szkołach na temat używania alkoholu i narkotyków*. http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=906999 [7.11.2016].
- Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W.: *Koty, dziatki i biedronka... Drugie życie szkoły: próba socjologicznego portretu zjawisk patologicznych okresu transformacji*. „Forum Nauczycieli” 2007, nr 2 (25–26).
- Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W., Świątkiewicz-Mośny M.: *Ikony miastofery*. „Nauka” 2006, nr 3.

- Szymańska J.: *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji, 2012.
- Wirth L.: *The Ghetto*. „American Journal of Sociology” 1927, vol. 33, no. 1.
- Wolman W.: *Zniewolone dzieciństwo – czym skorupka za młodu nasiąknie*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.
- Wódz K., Szpoczek-Sało M.: *Świętochłowskie Lipiny – enklawa biedy czy „miejska wioska”*. W: *Peryferia społeczne w teorii i badaniach empirycznych*. Red. K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.
- Zachorowska-Mazurkiewicz A.: *Společné implikace dysproporcji ekonomicznych w zglobalizowanym świecie*. W: *Oblicza nierówności społecznych*. Red. J. Klebaniuk. Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury, 2007.
- Zahorska M.: *Dzieci ze środowisk marginesu społecznego w szkole*. W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.

Grzegorz Bolesław Głupczyk

Social Peripheries as a Space of Risky Behaviours Prevention

Summary: The article presents considerations regarding specific societal spaces, namely, the socially disadvantaged environments. The spaces in question – referred to as social peripheries – are depicted as counter-educational, and as such, especially requiring action from the field of social prevention, particularly schemes aiming at the prevention of risky behaviours among the youth. The author presents his research results pertaining to differences in the risky behaviours undertaken by the juveniles who come from various social and educational backgrounds. He also indicates the need to instigate systemic solutions regarding the youth risky behaviours prevention in the socially disadvantaged areas.

Key words: youth risky behaviours prevention, socially-deprived areas, socially disadvantaged environment, social peripheries, youth

Grzegorz Bolesław Głupczyk

Soziale Peripherien als ein Raum für Prävention gegen risikoreiches Verhalten

Zusammenfassung: Der Beitrag schildert besondere Räume, zu denen die gesellschaftlich benachteiligten Milieus zählen. Diese als soziale Peripherien be-

zeichneten Räume werden hier dargestellt als erziehungsunfähige Räume, in denen besondere Präventionsmaßnahmen gegen risikoreiche Verhaltensweisen der Jugendlichen getroffen werden sollten. Der Verfasser präsentiert die Ergebnisse seiner Forschungen über risikoreiche Handlungen der in verschiedenen Umfeldern wohnenden Jugendlichen und über Unterschiede zwischen ihnen. Er betont auch die Notwendigkeit, systemhafte Lösungen im Bereich der Prävention gegen risikoreiche Verhaltensweisen der Jugend auf den gesellschaftlich benachteiligten Gebieten anzuwenden.

Schlüsselwörter: Prävention gegen risikoreiche Verhaltensweisen der Jugend, Armutsghettos, gesellschaftlich benachteiligte Milieus, soziale Peripherien, Jugend